

Protokół nr 7/20

7 Posiedzenie odbyło się w dniu 25 lutego 2020r.

Obrady rozpoczęto 25 lutego 2020r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 09:49 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Agnieszka Ludwig – Dyrektor MOPS w Myszkowie.
4. Pan Andrzej Skowron – Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczyne.
5. Pan Marek Węgrzynowicz – Dyrektor PUP w Myszkowie.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Eugeniusz Bugaj
3. Elżbieta Doroszuk
4. Andrzej Giewon
5. Beata Jakubiec-Bartnik
6. Zofia Jastrzębska
7. Norbert Jęczalik
8. Małgorzata Skinder
9. Jerzy Woszczyk

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 30.01.2020r.
3. Informacja na temat problemu bezdomności w gminie Myszków.
4. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.
5. Informacja na temat skali bezrobocia w powiecie myszkowskim oraz aktualna tendencja tego zjawiska.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła p. Beata Jakubiec - Bartnik. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przewodnicząca komisji poprosiła o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI:

Wyniki imienne:

ZA (9)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 30.01.2020r.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec - Bartnik zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 30.01.20r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 30.01.2020r.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

Do punktu 3.

Informacja na temat problemu bezdomności w gminie Myszków.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła p. Andrzeja Skowrona o streszczenie informacji na temat problemu bezdomności w gminie Myszków.

Pan Andrzej Skowron powiedział, że problem bezdomności w Myszkowie występuje i pomimo tego, że część ludzi się usamodzielnia to przybywa nowych. Problem w dużej mierze związany jest z problemem alkoholowym, który powoduje rozpad rodziny, rozpad więzi i takie osoby trafiają na ulice lub gdzieś w takie miejsca nieciekawe. Czasem takie osoby gdzieś wychodzą i wyłaniają się, chcą coś ze sobą zrobić, ale wtedy trafiają do schroniska.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile schronisko liczy osób na dzień dzisiejszy?

Pan Andrzej Skowron zapytał, czy z Myszkowa, czy w ogóle?

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że w ogóle.

Pan Andrzej Skowron odpowiedział, że w ogóle jest 45 osób.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile jest z Myszkowa?

Pan Andrzej Skowron odpowiedział, że z Myszkowa jest 29 osób.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile jest w tym kobiet, a ile mężczyzn?

Pan Andrzej Skowron odpowiedział, że mamy 5 kobiet.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że dużo kobiet młodych jest między 30, a 40 rokiem życia?

Pan Andrzej Skowron powiedział, że takich statystyk na dzień dzisiejszy nie przygotował, bo był chory, ale myśli, że trochę starszy przedział wiekowy między 35, a 50.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że są osoby, które są już kilka lat?

Pan Andrzej Skowron powiedział, że za miniony rok mamy 5 takich osób. Mamy też zawarty 1 związek małżeński pomiędzy bezdomnymi.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy się usamodzielнили i wyszli?

Pan Andrzej Skowron powiedział, że na chwilę obecną jeszcze się nie usamodzielнили, ale będą próbować, gdyż Pani otrzymała emeryturę w wysokości 45,00 zł miesięcznie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy takie są?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że tak.

Pan Andrzej Skowron powiedział, że ona tyle przepracowała w życiu co u nas, przez Urząd Pracy i nasze stowarzyszenie, tyle udało się jej wypracować przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że tragedia życiowa.

Pan Andrzej Skorek powiedział, że z jednej strony tak, z drugiej strony całe życie pracujemy na to co mamy.

Radny p. Eugeniusz Bugaj dodał, że tragedia życiowa dla tej osoby, całe życie zmarnowała.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy p. Andrzej powie coś jeszcze w tym temacie?

Pan Andrzej Skowron powiedział, że oprócz tego, że tutaj udzielamy pomocy bezdomnym udzielamy pomocy potrzebującym w postaci Programu FEAD, czyli rozdawanie żywności, pomagamy też w różnych sytuacjach ciężkich, gdzie ktoś chce oddać meblem, ktoś inny potrzebuje meble, więc przewozimy, od kogoś odbieramy, wnosimy, robimy to za darmo. Ta pomoc z naszej strony jest szersza niż tylko bezdomność.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że ktoś może zgłosić, że chce oddać meble.

Pan Andrzej Skowron powiedział, że współpracuje z MOPS i informujemy się, czy mają kogoś, ewentualnie z MOPS dzwonią, czy my nie mamy kogoś. Ta współpraca jest na bardzo dobrym poziomie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy są jakieś pytania do p. Andrzeja? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do kolejnego punktu.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła panią dyrektor MOPS o przedstawienie informacji.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że sprawozdanie wynika też z przepisów ustawy, że do końca marca należy przedłożyć Radzie sprawozdanie z realizacji ustawy. Staralam się przygotować to sprawozdanie zgodnie z przyjętym programem. Jeżeli chodzi o edukację głównie skupiamy się na edukacji w zakresie przeciwdziałania przemocy, czy profilaktyki uzależnień. Jeżeli chodzi o przemoc staramy się wybrać inny temat przewodni kampanii. Została zakupiona z końcem 2018r. przemoc rówieśnicza, były materiały dla rodziców i dla uczniów, płyty CD na godziny wychowawcze i to w trakcie ubiegłego roku zostało rozdysponowane do wszystkich szkół. Pod koniec tamtego roku zakupiliśmy ulotki dotyczące przemocy wobec osób starszych i tutaj Pani, która zajmują się przemocą w ośrodku odwiedza różne placówki, w tym szkoły, szpitale. Ostatnio jest bardzo aktywna w szpitalu odnośnie informacji na temat przemocy, Niebieskiej karty, jak wygląda procedura i z czym ona się wiąże. Ponadto gmina pokrywa zgodnie z ustawą koszty dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej. W ubiegłym roku było to 49 dzieci i 4 dzieci powróciło do rodziny biologicznej. Wydatki na ten cel wyniosły ponad 432.000,00 zł. Zatrudniamy również asystenta rodziny i wydatki wyniosły ponad 31.000,00 zł z czego 14.684,00 zł było dofinansowane z rządowego programu Asystent rodziny i koordynator pieczy zastępczej. Jest to rokrocznie ogłaszany konkurs przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Przeciętny czas pracy asystenta z rodziną wynosił 10 miesięcy, było 189 rodzin. Limit dla asystenta to jest 15 rodzin, to 19 wynika z tego, że część rodzin zakończyła współpracę, część podjęła z czego 12 rodzin to były rodziny zobowiązane przez sąd do współpracy z asystentem. W ramach Gminnego Programu Profilaktyki była zorganizowana jak co roku kampania „Zachowaj trzeźwy umysł”, przeprowadzona we wszystkich szkołach podstawowych. Hasłem przewodnim kampanii było „Chce mi się chcieć”, czyli przeciwdziałanie takiej wyuczonej bezradności. Jak co roku były liczne nagrody dla naszych uczniów. Jedną ze szkół, która przygotowała projekt grupowy została nagrodzona warsztatami dziennikarskimi, które odbędą się w tym roku już w tej szkole. Były też konkursy plastyczne, był program profilaktyczny „Archipelag skarbów”, to zostanie też ujęte w sprawozdaniu. We wrześniu przeprowadziliśmy kontrolę punktów sprzedaży i podawania alkoholu. W zakresie przeciwdziałania pomocy rodzinie Zespół Interdyscyplinarny prowadził 67 kar, z czego w rodzinach objętych kartą było 43 dzieci. Skierowano 17 wniosków do sądu o wgląd w sytuację rodziny, w 9 przypadkach złożono do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, niestety chyba żadne z nich nie nabrało żadnego ciągu, czyli zostało albo umorzona albo odmówiono wszczęcia. Osoby zagrożone przemocą zarówno te doznające jak i te stosujące przemoc mogły korzystać ze wsparcia psychologa. Wypłacaliśmy świadczenia rodzinne z tymi kwitami, które są podane w sprawozdaniu. Wypłaciliśmy w ubiegłym roku dwa świadczenie „za życiem” dla dwóch

rodzin. Realizowana była pomoc państwa w zakresie dożywiania, objęto 293 dzieci w szkołach i przedszkolach. Udzielono pomocy społecznej dla 62 rodzin z powodu bezradności w sprawach opiekuńczo - wychowawczych z powodu bezradności w sprawach opiekuńczo – wychowawczych. Z powodu ochrony macierzyństwa dla 42 rodzin i dla jednej rodziny z powodu przemocy w rodzinie. Odbyły się również kolonie profilaktyczne dla dzieci w Ostrowie z realizowanym programem profilaktycznym. Na terenie miasta działały: Świetlica Środowiskowa i zajęcia pozalekcyjne dla dzieci w MDK i MOSiR.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, na czym polega świadczenie „za życiem” i jaka to jest kwota?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że jest to jednorazowa wypłata świadczenia w wysokości 4.000,00 zł i to jest dla tych mam, które urodziło dziecko z wadami zagrażającymi życiu.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy taka osoba musi mieć jakieś dochody, czy to bez znaczenia?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że bez znaczenia, to jest świadczenie jednorazowe. Jest potrzebne tylko zaświadczenie od lekarza specjalisty, że dziecko posiada takie wady rozwojowe, które są nieuleczalne najczęściej. Dwa takie świadczenia wypłaciliśmy po raz pierwszy w ubiegłym roku.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto będzie prowadził warsztaty dziennikarskie?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że to jest Ogólnopolskie Stowarzyszenie Dziennikarzy, które jest autorem programu „Zachowaj trzeźwy umysł” to oni będą organizować, bo to jest nagroda za udział w ich kampanii.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała o ilość uczniów.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że tego nie wie, bo to będzie umawiane ze szkołą. SP nr 3 jest laureatem tej nagrody.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała jaka jest odpłatność?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że to jest nieodpłatnie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy są jeszcze jakieś pytania do pani dyrektor? Z uwagi na brak pytań przewodnicząca zaproponowała przejście do omawiania kolejnego tematu.

Do punktu 5.

Informacja na temat skali bezrobocia w powiecie myszkowskim oraz aktualna tendencja tego zjawiska.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła pana dyrektora o przedstawienie informacji.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że liczba osób zarejestrowanych w PUP na koniec grudnia 2019r. wynosiła 1428 osób, bezrobocie wynosiło 5,4%, w skali Polski bezrobocie wynosi 5,2%, w skali województwa śląskiego 3,6%. Bezrobocie spada, jest coraz niższe, we wrześniu 2016r. wynosiło 5,2% i było najniższe w skali powiatu myszkowskiego odkąd jest badane bezrobocie. Zawsze w okresie zimowym troszeczkę wzrasta i tak się w tej chwili stało, że jest 5,4%, ale na wiosnę będzie jeszcze niższe. Są takie powiaty, miasta, Katowice, gdzie bezrobocie wynosi 1%, czyli właściwie można powiedzieć, że w ogóle nie ma już w tej chwili bezrobocia. Kilka lat temu to bezrobocie w powiecie myszkowskim wynosiło powyżej 20%, było najwyższe w województwie śląskim i dzisiaj to bezrobocie wszędzie jest niskie, ale wiele powiatów jest za nami, nie jest tak, że jesteśmy na końcu. Są miasta takie jak Bytom, Sosnowiec, powiat będziński, powiat częstochowski, gdzie bezrobocie jest wyższe. Jest się czym tutaj pochwalić. PUP jest od kilku lat doceniany za swoją pracę przez Ministerstwo i tak jak to było rok temu i dwa lata temu w tym roku również Urząd Pracy z rąk pana ministra otrzymał dyplom za zajęcie trzeciego miejsca w województwie śląskim pod względem efektywności swojej pracy. Otrzymaliśmy dyplom i wyróżnienie. Nasza praca jest doceniona również przez Ministerstwo, przez pana ministra. Tą tendencję utrzymujemy od kilku lat, jesteśmy w pierwszej dwójce, choć nie jest nam łatwo rywalizować z większymi miastami jak Jastrzębie, Gliwice, Dąbrowa Górnicza, Katowice, bo są to o tyle większe miasta niż powiat myszkowski. PUP stara się pomóc każdemu kto puka do naszych drzwi, kto zwróci się do nas o pomoc. I tak w 2019r. w PUP skorzystało ze staży 185 osób, prac interwencyjnych – 143, robót publicznych – 20, prac społecznie –użytecznych – 11, bonów zasiedleniowych -20, bonów stażowych – 30, doposażenie stanowiska pracy – 21, osób rozpoczynających działalność gospodarczą – 40 osób łącznie, w sumie z naszej pomocy skorzystało 572 osoby. Każdy kto zwróci się od nas o pomoc ją otrzyma, może się zdarzyć tak, że ktoś przychodzi w miesiącu styczniu i chce pieniądze na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a w tym akurat okresie ich nie ma, ale w ciągu roku kalendarzowego na pewno, jeżeli ktoś jest zdeterminowany, spełnia tylko wymogi formalne, bo to jest podstawą, to wtedy ta pomoc zostanie u nas uzyskana. Nie ma tak, że jedni dostaną drudzy nie. Czasami bywa tak, że są projekty skierowane do pewnej kategorii odbiorców, czyli np. do osób powyżej 50 roku życia, może to budzić czasami wątpliwości, że przysłowiowy Kowalski otrzyma ten staż już, a sąsiad Nowak nie otrzyma, bo ma lat 48. On otrzyma tylko w innej kategorii osób, w innym okresie kiedy projekty będą realizowane. Staramy się pozyskiwać również środki, w 2019r. otrzymaliśmy kwotę w wysokości niespełna 1 mln zł, taką kwotę obligatoryjną, natomiast dodatkowe środki pozyskaliśmy w projektach unijnych, gdzie jest tylko to możliwe aplikujemy w kwocie powyżej 3 mln zł. Otrzymaliśmy dodatkowe środki, gdzie udało nam się wygrywać w różnych konkursach. Wszystkie te środki są wydatkowane na szkolenia, prace interwencyjne, staże, dotacje, doposażenia. Jaka jest tendencja na rynku pracy? Otóż nie tak dawno największą popularnością w powiecie myszkowskim cieszyły się tzw. staże. Każdy bezrobotny, każdy pracodawca chciał osobę na tzw. staż. Dzisiaj te staże nie cieszą się już taką popularnością jak to było jeszcze kilka lat temu. Dzisiaj osoby bezrobotne szukają raczej pracy, dobrze płatnej pracy, czyli już nie ma takiego zapotrzebowania na staże. Dzisiaj widzimy rotację wśród osób, które pracują, czyli zmiana miejsca pracy, jest to związane z warunkami płacy. W PUP w ciągu ostatnich miesięcy kilka osób zmieniło pracę, wynika to z tego, że mimo osiągnięć jakie mamy nie jesteśmy w stanie zaoferować pracownikom, którzy są świetnie przygotowani, świetnie wyszkoleni, takich gratyfikacji finansowych, które by im pozwoliły dalej rozwijać się w Urzędzie Pracy. Rynek kieruje się swoimi prawami, jeżeli ktoś ma ofertę lepszej pracy, lepszego wynagrodzenia i to znacznie to wiadomo, że tą pracę zmieni i tak się dzieje. Co zrobić, żeby tego nie było? Potrzebna jest reforma urzędów pracy. W tamtym tygodniku rozmawiałem z nowym Wiceministrem Pracy, bo nowym Wiceministrem Pracy od około miesiąca czasu została wieloletnia pani dyrektor PUP

z Zabrze, która przez blisko 15 lat pełniła tę funkcję. Obecnie jest Wiceministrem, jest odpowiedzialna za nadzór i za Urzędy Pracy. W takich rozmowach, jakie mamy na Konwencji Dyrektorów, bo pani dyrektor, obecna pani Minister była przewodniczącą naszego Konwentu Dyrektorów mówi, że zakłada, że w ciągu roku będzie przygotowana reforma urzędów pracy i będzie chciała przygotować, zresztą osobiście jej tego życzyłem, żeby przeszła do historii ten dyrektor, który nie zlikwiduje urzędu pracy, a je zreformuje. Musimy pamiętać, że publiczne służby zatrudnienia są w Polsce od 100 lat, jednym z pierwszych dekretów Marszałek Piłsudski powołał publiczne służby zatrudnienia. Mają dłuższą historię niż Policja, niż inne organy państwa. Nawet gdy pojawiają się głosy o likwidacji urzędów pracy myślę, że one są pochope i niewskazane, ponieważ te urzędy pracy powinny istnieć, muszą istnieć, w jakiej formie, na pewno troszkę zreformowane, bo zmienia się optyka działań. Do tej pory byliśmy głównie nastawieni na osobę bezrobotną i faktycznie taka jest rola urzędów pracy, ale musimy pamiętać o tym, że naszymi zadaniami jest również pomoc pracodawcom. Na czym ta pomoc ma polegać? Ma przede wszystkim polegać na tym, że pracodawca X, który zatrudnia 40 osób wie, że za rok będzie miał zlecenia, ale troszkę w innym sektorze, ma sprawdzonych pracowników, nie potrzebuje nowych zatrudniać, chciałby tych samych, ale żeby byli przygotowani do nowych zadań. Do tego służy tzw. Krajowy Fundusz Szkoleniowy przygotowany na szkolenie pracowników. Pracodawca może złożyć wniosek, może przeszkolić swoich pracowników, przygotować ich do nowych zadań, w nowym zakresie. Widzimy optykę zmian, czyli przechodzimy na pomoc również bardziej pracodawcom. Poza tym na urzędy pracy spływają nowe zadania związane z pomocą osobom, które zatrudnione są na polskim rynku pracy z zagranicy. Głównie w tej chwili widzimy też w powiecie myszkowskim dużą grupę osób zatrudnionych ze wschodniej granicy, Ukraińcy, Białorusini, osoby z krajów dawnego ZSRR. Te osoby pracują u nas, muszą pracodawcy, jeżeli chcą zatrudnić taką osobę złożyć oświadczenie w urzędzie pracy, dokonać opłaty w wysokości 30,00 zł. My zajmujemy się pomocą, a żeby taka osoba mogła pracować u danego pracodawcy na terenie powiatu myszkowskiego, czyli zajmujemy się również obcokrajowcami. Wracając do tego jaka będzie reforma urzędów pracy tego nie wiemy, za rok ma być przygotowana. Czy to będzie centralizacja, jak obecnie w tej chwili wiele urzędów, czy jest tendencja wśród osób, które sprawują władzę, żeby centralizować pewne organy państwa, czy PUP wrócą do tej formuły jaka była sprzed ponad 20 lat gdzie był Krajowy Urząd Pracy, Wojewódzkie Urzędy Pracy i Rejonowe Urzędy Pracy, być może, że tak się stanie, ale to jeszcze nie jest przesądzone, jeszcze nic nie wiadomo. Wiadomo, że w jakiś sposób te urzędy pracy trzeba zreformować, żeby dalej funkcjonowały i przynosiły korzyść i pracodawcom i osobom bezrobotnym. Jeżeli chodzi jeszcze o to jak wygląda sytuacja wśród poszczególnych zawodów na rynku pracy to dzisiaj pracodawcy, którzy odwiedzają PUP na pytanie, jaki Pan dyrektor oczekuje od nas osób, abyśmy tutaj skierowali do pracy to główna odpowiedź: osoby, które są chętne do pracy. Pracodawcy już nie mają wymagać, chcą, żeby osoby chciały pracować. Wielu pracodawców w rozmowach z nami mówi, że oni są gotowi przygotować do pracy zapewnić odpowiednie wynagrodzenie. Ważne, żeby chcieli pracować. Przy tak niskim bezrobociu faktycznie ciężko jest pozyskać osobę, która chciałaby u danego pracodawcy pracować. Musimy pamiętać o tym, że w tej chwili w urzędach pracy została trudna grupa osób bezrobotnych, czyli taka grupa osób, która ma tzw. dziedziczenie bycia bezrobotnym, czyli dziadek był bezrobotny, ojciec był bezrobotny i syn będzie bezrobotny. Tym osobom pośrednicy pracy, doradcy zawodowi poświęcają bardzo dużo pracy, żeby zmienić mentalność, sposób myślenia tej osoby bezrobotnej, żeby zaczęła myśleć o tym, że praca jest dla niej ważna, żeby chciała iść do pracy. Jak czasem patrzy się na pracę urzędników Urzędu Pracy to jednej osobie można poświęcić 10 minut i ona jest zadowolona z tego co uzyska z pomocy w PUP, natomiast są osoby, którym trzeba poświęcić nawet nie kilka godzin, ale kilka dni, żeby oni zmienili swoją mentalność, swój

sposób myślenia i chcieli podjąć pracę. Robimy wszystko co w naszej mocy, aby pomagać osobom bezrobotnym, pracodawcom i tak jak do tej pory, żeby PUP w Myszkowie był wśród najlepszych urzędów województwa śląskiego.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy są jakieś pytania do Pana dyrektora?

Radna p. Zofia Jastrzębska pogratulowała Panu dyrektorowi za wyróżnienie ministerialne.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że te gratulacje są dla wszystkich pracowników, ja jestem tylko od odbierania tych dyplomów.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że dla wszystkich, a w szczególności dla pana dyrektora.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy firma Schumacher zgłosiła się o pracowników, bo podobno firma prężnie działa.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że musiałby to dokładnie sprawdzić jak to wygląda. Ze mną bezpośrednio nie były te rozmowy prowadzone ze strony pracodawców. Pan dyrektor zadeklarował, że sprawdzi i chętnie odpowie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik podziękowała dyrektorowi PUP p. Markowi Węgrzynowiczowi za przedstawienie informacji.

Do punktu 6.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec - Bartnik stwierdziła, że na najbliższą sesję Rady Miasta nie ma projektów uchwał, które powinna zaopiniować merytorycznie właściwa Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej.

Pani Burmistrz uprzedziła, że na najbliższej sesji zostaną zaproponowane zmiany w budżecie, których radni jeszcze nie otrzymali z tego względu, że uchwała jest w tej chwili przygotowywana. Pani Burmistrz wyjaśniła czym to jest spowodowane. W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy informację, że otrzymaliśmy dofinansowanie do dwóch projektów piecowych, a nie jak przewidywaliśmy proponując i składając Państwu budżet do zaopiniowania do jednego. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku nasze projekty były na liście rezerwowej i w budżecie mamy w tej chwili ten projekt, od którego decyzji odwoływaliśmy się, to było I miejsce na liście rezerwowej. Teraz mamy informację, że również ten projekt, który był na dalekim miejscu listy rezerwowej otrzyma to dofinansowanie i w związku z tym musimy taki projekt wpisać do budżetu Miasta. W związku z tym zmiany w budżecie będą Państwu zaproponowane.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, jaka to będzie kwota i z jakich środków?

Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili jeszcze nie odpowie z jakich środków, tam jest niewielki wkład miasta, bo to jest tylko około 1%, my tam będziemy realizować projekt w taki sposób, jak realizowaliśmy fotowoltaikę i solary. To nie jest projekt taki jak ten, który został w budżecie, czyli projekt dotacyjny, tylko to będzie realizacja taka u mieszkańca, ale

w całości będzie prowadzona przez firmę, która będzie wybrana. Mamy w tej chwili do realizacji dwa projekty w związku z tym. Jedna ilość osób to 110, to jest projekt parasolowy i 120 osób to granty. Jeżeli uda nam się te dwa projekty zrealizować to około 220 gospodarstw będzie miało zmienione źródło ogrzewania.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, jaka jest łączna kwota i z tego 1%?

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jaka jest łączna kwota?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że ponad 1 mln zł.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że 100.000,00 zł.

Pani Burmistrz powiedziała, że około. Może nawet tyle nie będzie, bo mamy część wydatkowanych własnych środków na projekt.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy do czwartku do komisji budżetowej będzie wiadomo, skąd będą te pieniądze, czy dopiero się dowiemy przed sesją?

Pani Burmistrz zapewniła, że na komisji budżetowej przedstawi radnym projekt uchwały i zaproponuje odpowiednie przesunięcia w budżecie. W tej chwili mamy część pieniędzy wydatkowanych na projekty, także to trzeba będzie cały montaż finansowy Państwu przedstawić.

Do punktu 7. **Sprawy różne.**

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik poinformowała, że na wczorajszej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji wpłynął wniosek od Związku Nauczycielstwa Polskiego o zwołanie spotkania w sprawie zmiany regulaminu wynagrodzeń pracowników samorządowych niepedagogicznych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Myszków. Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda wyznaczył termin 9 marca 2020r. na godz. 8.30 w sali sesyjnej, w poniedziałek.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że to nie ZNP tylko wszystkie związki działające na terenie gminy. Radna poprosiła, żeby je wszystkie przeczytać.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że do komisji wpłynęło pismo, to każdy sobie odczyta na tablicy, MOZ ONZZ Solidarność 80 w Myszkowie, ZNP Oddział w Myszkowie, MOZO NSZZ „Solidarność” w Myszkowie. Czy przeczytać kto się podpisał pod tym?

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że to nie jest istotne. Istotne jest to, że związki działające na terenie gminy, a nie jeden związek, bo to jest w porozumieniu wszystkich związków.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy są pytania w sprawach różnych?

Radna p. Zofia Jastrzębska zainteresowała radnych pomysłem, który sprowadza się do wytworzenia indywidualnej *Karty życia* dla mieszkańca gminy. Nie musi to być indywidualna *Karta życia* zaprojektowana dla każdego mieszkańca, ale od jakiegoś wieku. Na tej indywidualnej *Karcie życia* mieściłyby się informacje, które mówiłyby o danych personalnych danej osoby, o jej podstawowych schorzeniach bardzo istotnych, o np. cukrzycy, o tym, że jak ktoś upadnie to można podejrzewać, jeżeli ma taką Kartę w swoich dokumentach, że może być przyczyną nieprzytomności może być cukrzyca, jakaś śpiączka, czy można z tego wnioskować. Posiadanie takiej Karty byłoby bardzo istotne również dla osób, które pomagają ludziom, pacjentom, np. dla ratowników medycznych. Tym pomysłem podzielił się ze mną p. Paweł Oleksiak, wieloletni ratownik medyczny, który widział już takie Karty w innych miejscowościach, innych miastach. Zdaniem radnej miasto mogłoby współtworzyć taką *Kartę życia*, to nie są duże pieniądze. Mogło to być finansowane np. z pieniędzy promocji, bo można by tam umieścić logo miasta, jakieś dane charakterystyczne dla miasta. Można by znaleźć sponsorów, którzy by to współtworzyli. Pomysł zakłada istnienie takiej legitymacji, która się składa i rozkłada.

Radny p. Jerzy Woszczyk dodał, że wielkości karty kredytowej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie. Żeby to była książeczka, w środku której byłyby informacje o pacjencie, natomiast na zewnątrz mogłoby być logo, czy inny numer alarmowy, gdzie dzwonić. Dzieje się tak, że pacjenci w stanach zagrożenie nie wiedzą nawet gdzie dzwonić, nawet jaki numer wybrać, bo to jest tak wybijające z rytmu życia. To Państwu opowiedziałam, ale chciałam zaproponować, żeby można było zaprosić p. Pawła Oleksiaka na następną komisję, żeby on przybliżył od swojej strony, od strony ratownika medycznego, który przyjeżdża do pacjenta chorego nagle, gdzie jest czasem postawiony w sytuacji kiedy jest tam ktoś z rodzin, od kogo nie za bardzo można uzyskać jakieś informacje, żeby tacy ludzie posiadali takie karty, byłoby to bardzo istotne. Ten pan Paweł mógłby to wszystko Państwu radnym jeszcze przybliżyć. Radna skierowała swoją prośbę do radnych, czy byliby skłonni zgodzić z moją propozycją.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że to jest bardzo istotne.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że czasem na spotkaniach, jest takie stowarzyszenie „Eko – serce”, wspieram trochę to stowarzyszenie, jest też pan Paweł, robi pokazy.

Pani Burmistrz przypomniała o tym, że miasto realizuje formę *Karty życia*, ale tą, która jest przechowywana w domu. Do nas zwracają się zwłaszcza ludzie samotni o wydanie takiej Karty. To jest taka szczelna koperta, przechowuje się ją w lodówce i służy poinformowaniu osobom, które przyjeżdżają udzielić pomocy, zwłaszcza w przypadku osób samotnych. To jest niesamowicie ważne. Pani Burmistrz zadeklarowała, że chętnie weźmie udział w takim spotkaniu, jeżeli będzie organizowane. Zwróciła uwagę na jedną rzecz, że tutaj mówimy o dokumencie, który osoba będzie musiała mieć przy sobie, na którym będą zamieszczone dane wrażliwe dotyczące tej osoby. Dlatego oprócz tego, że to jest niezbędne w wielu przypadkach kiedy udziela się tej pomocy, to również należy brać pod uwagę to, że część osób nie będzie chciała z takich kart korzystać z tego względu, że z uwagi na utratę takiej karty dajemy te informacje być może osobom niepowołanym. Zwracam na to uwagę, ale nie neguję Pani propozycji.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła uwagę, że to byłoby na zasadzie dobrowolności. Poza tym na tej karcie można byłoby umieścić taką klauzulę, że „w razie mojej śmierci „zgadzam się albo nie zgadzam na wykorzystanie moich narządów”.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że trzeba byłoby poszukać w świecie albo w Polsce w jaki sposób to jest rozwiązywane w innych gminach. Najlepiej by to było w formie jakiejś opaski.

Radny p. Eugeniusz Bugaj zapytał, kto będzie czytnik nosił przyjeżdżający?

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jak ktoś jest chory na cukrzyce nosi opaskę, jak ktoś ma rozrusznik nosi opaskę. Nie sądzę, że jak ktoś będzie udzielał komuś pierwszej pomocy nie zacznie od przeszukiwania go i szukania legitymacji, bo ludzie też się będą bali, bo Ci co są powiedzą, że ich ktoś chce okraść.

Radny p. Jerzy Woszczyk dodał, że mówimy o koszcie około 2.000,00 zł.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie chodzi o pieniądze, jedynie o bezpieczeństwo danych.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła uwagę, żeby nie starać się patrzeć w to, że jak ktoś go obszukuje nieprzytomnego to chce mu coś ukraść, zwłaszcza jak przyjedzie ratownik.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że ratownik będzie wiedział co robi już po pierwszym objawie.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że może są inne rozwiązania.

Radna p. Elżbieta Doroszuk dodała, że ten pan opowie o tych rozwiązaniach, dlatego go chcemy zaprosić. Wtedy będziemy mogli dyskutować, bo na razie mamy za mało danych.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na następną komisję zaprosimy p. Pawła Oleksiaka.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że wiadomo, że nikt czytnika nie będzie nosił, ale być może są jakieś inne formy, jakaś ochrona zapisu tych danych.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to jest na zasadzie legitymacji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się, czy są jakieś sprawy różne. Z uwagi na brak pytań przewodnicząca komisji zakończyła posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji

Beata Jakubiec - Bartnik